

Sygnatura akt VI Ka 593/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 września 2019 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Dariusz Prażmowski

Protokolant Aleksandra Pawłowska

przy udziale Anny Ślusarczyk Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.w G.

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2019 r.

sprawy

1. **J. B.** ur. (...) w Z.

syna J. i A.

oskarżonego z art. 300 § 2 kk

2. **T. B.** ur. (...) w P.

córki M. i J.

oskarżonej z art. 300 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 7 marca 2019 r. sygnatura akt IX K 4/18

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk i art. 440 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie o sygnaturze IX K 4/18 uniewinnił oskarżonych **J. B.** i **T. B.** od zarzutu popełnienia występku z art. 300 § 2 k.k.

Apelację od tego wyroku złożył Prokurator, zaskarżając go na niekorzyść oskarżonych i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż w przedmiotowej sprawie tylko wierzyciele oskarżonych w postaci Gminy G., Skarbu Państwa, Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, (...) Sp. z o.o. oraz (...), (...)Sp.j. mogli zaspokoić się z nieruchomości będącej przedmiotem zbycia, podczas gdy przy uwzględnieniu regulacji prawnorodzinnej możliwość taką mieli również pozostali wierzyciele,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do usunięcia czy co najmniej

ukrycia składników majątkowych wchodzących w skład majątku oskarżonych J. B. oraz T. B., a w konsekwencji udaremnienia zaspokojenia roszczeń przysługujących wierzycielom oskarżonych.

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach.

W odpowiedzi na apelację obrońca oskarżonych wniósł o utrzymanie wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedziona apelacja okazała się zasadna o tyle, że zachodzą podstawy do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach z uwagi na naruszenie przepisów postępowania tj. art. 366§1 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Należy podkreślić, iż na sądzie orzekającym spoczywa obowiązek oparcia ustaleń faktycznych na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, przy czym sąd ten ma obowiązek mieć na względzie wszystkie okoliczności ujawnione i istotne dla sprawy. Ponadto przesłanki na których oparł sąd orzekający ocenę dowodów muszą znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, który jest dokumentem sprawozdawczym, w którym w sposób uporządkowany przedstawiony musi być wynik z narady z dokładnym wskazaniem jakie fakty i dlaczego sąd uznał za udowodnione.

Konkluzja Sądu I instancji w zakresie uniewinnienia oskarżonych musi być uznana za przedwczesną.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wedle uzasadnienia wyroku podstawą uniewinnienia były dwie kwestie.

Z jednej strony Sąd wskazał, iż zachowanie oskarżonego nie udaremniało jednak ani nie uszczupliło zaspokojenia wierzycieli, bowiem oskarżeni w zamian za składnik swojego majątku otrzymali świadczenie ekwiwalentne, a wedle Sądu sprzedaż nieruchomości za pieniądze wręcz egzekucję – pod kątem prawnym – wręcz ułatwiła. Egzekucja ze środków pieniężnych na rachunku bankowego jest wszak o wiele prostsza, tańsza i szybsza niż egzekucja z nieruchomości.

Ponadto Sąd wskazał, że ograniczył się jedynie do analizy czynu oskarżonych w takim kształcie, w jakim zarzucił go prokurator, to znaczy do sprzedaży nieruchomości w dniu 2 listopada 2012 roku stwierdzając, że zarzucany oskarżonym czyn i wedle jego daty i opisu polegał bowiem jedynie na sprzedaży nieruchomości w określonym dniu. Wedle Sądu nie sposób uznać, że zarzut tak skonstruowany obejmuje dokonanie 5 dni później rozdzielności majątkowej i podziału majątku oraz kolejnych działań. Wskazał Sąd, że rozważaniu czy dalsze zachowania oskarżonych – dokonanie niedługo później rozdzielności majątkowej, następnie podziału majątku w określony sposób, następnie zakupu przez oskarżoną za uzyskane z podziału środki nowej nieruchomości, a następnie darowanie jej córce, w powiązaniu z zarzutami prowadzenia działalności przez oskarżonego na rachunek córki – nie wyczerpują znamion czynu zabronionego z art. 300 k.k., stały bowiem na przeszkodzie granice aktu oskarżenia.

Sąd Okręgowy uznał, iż rozpoznanie apelacji w zakresie drugiej z podniesionych przez Sąd Rejonowy kwestii jako podstawy uniewinnienia jest wystarczające dla wydania wyroku.

Wskazać należy iż wbrew treści uzasadnienia wyroku Sąd nie ograniczył się do analizy przebiegu czynności tylko do 24 godzin dnia 2 listopada 2012 r. Sąd swoje rozumowanie oparł przecież na stwierdzeniach dotyczących przeznaczenia pieniędzy pochodzących ze sprzedaży nieruchomości wskazując, że „istotna część świadczenia otrzymanego przez oskarżonych została od razu przekazana przez nich na rzecz wierzycieli” Wskazał, że cena sprzedaży w wysokości 800 000 złotych, odzwierciedlająca, a wręcz nieznacznie przewyższająca wartość rynkową nieruchomości, została zapłacona w ten sposób, że nabywcy spłacili długi oskarżonego względem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zabezpieczone hipotekami na nieruchomości oraz wiarygodności wierzycieli

prowadzących egzekucję ze sprzedawanej nieruchomości: (...) sp. jawnej Z. G., W. S. (z tytułu wcześniejszej wierzytelności), A. D. i J. K., a także wierzyciela (...) sp. z o.o., tego ostatniego w kwocie 30 000 złotych.

Rzecz w tym iż Sąd nie poczynił ustaleń kiedy faktycznie pieniądze te zostały przelane, zaś na pewno nie miało to miejsca w dniu 2 listopada 2012 roku. Co więcej z analizy aktu notarialnego z dnia 2 listopada 2012 roku Repertorium (...) wynika, iż cena sprzedaży w postaci przelewów miała być zapłacona w terminie 5 dni od daty aktu notarialnego, tak na rachunki bankowe Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i komornika, a także w postaci przelewu na rachunek oskarżonej. Faktycznie zatem zapłata ceny sprzedaży nie miała miejsca w dniu 2 listopada 2012 roku, lecz miała nastąpić w terminie do 7 listopada 2012 roku. Skoro zatem Sąd wyprowadzał wnioski co do wypełnienia przez oskarżonych znamion czynu zabronionego z faktu w jaki sposób suma pieniędzy ze sprzedaży została rozdysponowana, to faktycznie musiał obejmować swoją kognicją okres do dnia 7 listopada 2012 roku, kiedy to wszystkie kwoty miały być przelane. Nie ustalono przy tym kiedy faktycznie pieniądze te znalazły się na rachunkach bankowych, zatem nie można wykluczyć iż było to nawet w ostatnim wskazanym terminie. Niezrozumiałym jest zatem uznanie, iż dalsze wydarzenia dotyczące obrotu pieniędzmi pochodzącymi ze sprzedaży nieruchomości są poza zakresem zainteresowania Sądu, skoro to właśnie w dniu 7 listopada 2012 roku oskarżeni zawarli umowną rozdzielną majątkową oraz dokonali podziału pieniędzy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości w ten sposób, że gotówka w kwocie 400 000 zł uzyskana od jej nabywców została przekazana oskarżonej, ta następnie w grudniu 2012 roku za pieniądze te nabyła mieszkanie.

Nie sposób się zgodzić z rozumowaniem Sądu, że takie postąpienie przez sprzedaż nieruchomości wręcz ułatwiało egzekucję bo egzekucja ze środków pieniężnych na rachunku bankowego jest o wiele prostsza, tańsza i szybsza niż egzekucja z nieruchomości, skoro faktycznie pieniądze pochodzące ze sprzedaży – w części w której nie były przelane bezpośrednio na rachunki wierzycieli – zostały praktycznie natychmiast po ich wpływie na rachunek oskarżonej objęte podziałem wynikającym z umownej rozdzielną majątkową, co wszak uniemożliwiało egzekucję w tym momencie. Zważywszy na krótki termin (najwyżej kilkudniowy) w jakim środki te znajdować się miały na rachunku oskarżonej nie sposób uznać, iż takie postąpienie ułatwiało zaspokojenie wierzycieli z tych środków, tym bardziej iż wierzyciele o sprzedaży nieruchomości nie wiedzieli.

W ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu Rejonowego wskazujące na dzień 2 listopada 2012 roku jako jedyny okres czasowy jaki można analizować na podstawie wniesionej skargi nie jest trafne.

W zakresie tożsamości czynu przyjmuje się, że o tym, czy sąd orzekł w wyroku skazującym w granicach aktu oskarżenia, decyduje tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Znaczenie określenia „zdarzenie historyczne” obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne i jest ono pojęciem o szerszym znaczeniu niż pojęcie "czynu" oskarżonego, polegającego na jego działaniu lub zaniechaniu (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., V KK 18/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., III KK 366/10, OSNKW 2011, z. 6, poz. 51, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2006 r., III KK 306/06, OSNKW 2006, z. 7 - 8, poz. 69) Warunkiem wprowadzenia zmian czy to w zakresie daty czynu, czy poszczególnych zachowań, skutku czy też nawet wszystkich łącznie jest jedynie to, aby w realiach dowodowych konkretnej sprawy oczywistym było, iż sąd dokonywał oceny tego samego zachowania oskarżonego, które stanowiło przedmiot oskarżenia. Zgodnie z zasadą skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.), ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzucane oskarżonym zachowanie nie ograniczało się tylko do podpisania aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości, co miało miejsce w dniu 2 listopada 2012 roku, lecz obejmowało także postąpienie z uzyskanymi z tej sprzedaży pieniędzmi bowiem to właśnie ich rozdysponowanie stanowiło o tym czy wierzyciele zostali zaspokojeni czy też nastąpiło uszczuplenie zaspokojenia ich roszczeń.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym postępowaniu właściwie zgromadzony materiał dowodowy powinien być przez Sąd poddany wnikliwej ocenie, zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów jak i zasad logicznego rozumowania, pozwalającej na poczynienie ustaleń w zakresie winy oskarżonych - mając na uwadze kwestie tożsamości czynu podniesione powyżej.

Powinien także zwrócić w ponownym rozpoznaniu Sąd uwagę na stwierdzenie oskarżonego, iż spłacał on „prywatne pożyczki” z sumy sprzedaży nieruchomości (karta 1386) co nie zostało wyjaśnione przez Sąd a mogłoby sugerować, iż pozostałą uzyskaną kwotą oskarżony dysponował w sposób odmienny niż wynikałoby z ewentualnego zaspokojenia wierzycieli wedle kolejności z nieruchomości, co też powinno być rozważone w kontekście odpowiedzialności karnej oskarżonych.

Przeprowadzając postępowanie dowodowe winien Sąd poddać szczególnie wnikliwej analizie treść zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonych, a mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, ocenić wiarygodność tych dowodów, a następnie poczynić właściwe ustalenia faktyczne i w zależności od tych ustaleń wypowiedzieć się w przedmiocie winy oskarżonych.